

Si petite po polsku, nie parodia – mój tekst

Dzień ten pamiętam, gdy wszedłeś w me życie
Po prostu tak
O tym marzyłam, czekałam wciąż skrycie
Na losu znak
Czego zapragniesz, to zrobię dla ciebie
Bez zbędnych słów
Dałam ci wszystko, oddałam ci siebie
I śpiewam znów

W twych ramionach czuję się taka mała
Taka mała, bezbronna tak
Taka jestem tylko Twoja, Twoja cała
Że ze szczęścia tchu już mi brak
Takiś dobry, takiś słodki, takiś miły
I ożywczy jakoby zdrój
Kiedy słabnę, dodasz mi siły
Skarbie mój
Kochanku mój

Wiem to i czuję, że kochasz mnie miły
Dobrze to wiem
Wargi twe nieraz te słowa mówiły
To nie jest snem
Lecz wciąż się boję, że weźmie cię inna
Zostawisz mnie
Nie wiem czy będę aż na tyle silna
By wstrzymać cię

W twych ramionach czuję się taka mała
Taka mała, bezbronna tak
Taka jestem tylko Twoja, Twoja cała
Że ze szczęścia tchu już mi brak
Takiś dobry, takiś słodki, takiś miły
I ożywczy jakoby zdrój
Kiedy słabnę, dodasz mi siły
Skarbie mój

Kochanku mój

Takiś dobry, takiś słodki, takiś miły

I ożywczy jakoby zdrój

Kiedy słabnę, dodajesz mi siły

Skarbie mój

Kochanku mój



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych